

Tylko sześć minut

TANIEC. W sobotę mistrzostwa świata



Popisowa akrobacja elbląskich tancerzy

Sześć minut będzie miała każda z formacji biorących udział w Mistrzostwach Świata Formacji Standardowych w Elblągu na zaprezentowanie przed jury swoich umiejętności.

Tancerze muszą wykorzystać dany im czas do maksimum. W ciągu 360 sekund muszą wejść na parkiet, przywitać się z publicznością, odtańczyć swój układ i zejść ze sceny. – Reguły tańca sportowego są bardzo twarde – mówi

Antoni Czyżyk, trener elbląskiej formacji. – Przez większość czasu partnerzy muszą tańczyć razem. W sumie tylko na dwadzieścia cztery takty mogą oddalić się od siebie na tyle, aby mieć przestrzeń do wykonania obrotu, wyrzutu rąk czy innych gestów. A to właśnie takie „solowe” występy dziewcząt są najbardziej efektownymi fragmentami tańca.

Kolejną regułą, do jakiej muszą dostosować się tancerze, jest konieczność

zaprezentowania w czasie występu co najmniej czterech z pięciu tańców standardowych: tanga, walca wiedeńskiego, walca angielskiego, fokstrotu i quicksteepa. Formacja może np. po kolei odtańczyć minutę walca angielskiego, tanga itp. Taki pokaz byłby jednak nudny i z pewnością zostałby nisko oceniony przez jurorów.

– Im więcej zmian, tym występ jest atrakcyjniejszy i zarazem trudniejszy – mówi Antoni Czyżyk. – Dla sędziów jest to bardzo ważne kryterium przy ocenie.

Zespoły startujące w mistrzostwach mają w swoich programach średnio po dziesięć zmian. Program elbląskiej formacji przewiduje ich aż 15, co oznacza, że mniej więcej co 20 sekund tancerze będą zmieniać rytm i styl tańca, przechodząc od tanga do walca itp.

– Specjaliści z Akademii Wychowania Fizycznego obliczyli sobie tylko znanymi sposobami, że nasz sześciominutowy program pochłania tyle energii, ile bieg na trzy kilometry – mówi Antoni Czyżyk. – Ambicją każdego zespołu jest, aby po występie efektywnie zejść z parkietu. Nie jest to łatwe po występie wymagającym tyle siły. Tym bardziej że w czasie pozeognania z publicznością zespół może pozwolić sobie na podnoszenia i inne efektowne, ale wymagające siły ewolucje, które są niedopuszczalne w czasie samego występu.

Uczestnicy zawodów będą tańczyć na składanym parkiecie, sprowadzonym specjalnie na tę okazję z Radomia. Zapowiadać będzie tancerka znająca się też dobrze na sędziowaniu – Joanna Trylska.

Mistrzostwa będzie nagrywać 56-osobowa ekipa Telewizji Polskiej. Retransmisję z imprezy zobaczymy w I programie TVP w piątek 17 grudnia o godz. 22.10 oraz w programie sylwestrowym.

ANNA KISICKA

Mistrzostwa Świata Formacji Standardowych rozpoczynają się w sobotę o 14.30 w hali Miejskiego Ośrodka Sportu przy ul. Kościuszki w Elblągu. W kasie kina Światowit można jeszcze nabyć bilety. Bilet na rundę eliminacyjną kosztuje 50 zł, na finały 100 zł